

Zielona Góra, 16 września 2013 roku

**Szanowna Pani  
Marszałek Sejmu  
Ewa Kopacz**

Jestem działkowcem i z uwagą śledzę to co w ostatnim czasie dzieje się wokół Polskiego Związku Działkowców, a w szczególności sprawy związane z tworzeniem nowej ustawy o ogrodach działkowych. Dlatego zwracam się do Szanownej Pani Marszałek o spowodowanie przychylnego klimatu w jej tworzeniu. Bo to co dzieje się teraz zakrawa na wielką arogancję, brak pozytywnego dialogu w samej Podkomisji Sejmowej przygotowującej nowy projekt. Oglądałem obydwie sprawozdania z prac Komisji i dochodzę do wniosku, że w ten sposób Pani przewodnicząca nie może prowadzić prac wyłącznie pod swoje dyktando. W pierwszym przypadku członkowie komisji nie zapoznali się z wszystkimi zgłoszonymi poprawkami. W drugim przedstawiciele komitetu obywatelskiego z opozycją opuszczają salę obrad.

**Szanowna Pani Marszałek!**

Przecież tym debatom przyglądała się cała Polska, środowisko działkowe oczekuje nowej ustawy. Jeśli w pracach wstępnych nie można dojść do wspólnego kompromisu, to należy prace prowadzić nad projektem obywatelskim, który jest przejrzysty, zrozumiały dla społeczności działkowej, a nie obwiniać się nawzajem, udowadniać swoje racje.

Bo zdaniem Pani przewodniczącej najlepsze jest to co sama proponuje. Być może myślę się bo może otrzymała takie wytyczne z własnego ugrupowania PO. W takim przypadku to nie jest demokracja a zwykła dyktatura, której Pani Marszałek na pewno jest przeciwna, mimo że panie wywodzą się z jednego ugrupowania PO.

Autorytetem własnej osoby powinna Szanowna Pani dać do zrozumienia, że ustawa jest potrzebna, należy treść jej przygotować wspólnie, aby Sejm uznał ją za dobrą. Czas ucieka, pracuje na niekorzyść środowiska działkowego, termin 21 stycznia 2014 roku zbliża się szybkimi krokami. Może to być data, która rozpocznie likwidację ogrodów działkowych. A na pewno jest grupa osób którym na tym zależy, aby nie powstała nowa ustawa. I stanie się tak jak założono na początku. Obarczy się brakiem ustawy Komitet Obywatelski, ugrupowania opozycyjne, że to z ich winy Sejm nie uchwalił nowej ustawy. Bo one postawiły wotum propozycjom Pani przewodniczącej.

**Szanowna Pani Marszałek!**

Zbliża się kampania wyborcza, działkowcy będą pamiętali kto do nich wyciągnął przyjazną dłoń a jest to elektorat, którego nie powinno się lekceważyć. A należałoby szukać wśród niego poparcia. A tym poparciom powinna być dobra ustawa służąca wszystkim działkowcom. A projekt jej jest w zasięgu ręki to projekt obywatelski, który uzyskał poparcie społeczności działkowej, pod którym podpisało się 920 tysięcy osób i w tym kierunku powinny pójść prace Podkomisji Sejmowej aby jak najszybciej można było go przedstawić Sejmowi.

Z poważaniem  
działkowiec z Zielonej Góry  
Jerzy Komarnicki

